



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza

w sprawie **A. G. (obecnie K.)**

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 maja 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt II AKa 65/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 8 lutego 2021 r., sygn. akt II K 52/19,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. T. (Kancelaria
Adwokacka w W.) kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w
tym 23% VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
oskarżonej A. G. (obecnie K.) w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

A.G. (obecnie K.) została oskarżona o to, że w dniu 19 lipca 2018 r. w mieszkaniu nr [...], przy ul. [...] w S., dokonała zabójstwa nowonarodzonego dziecka płci męskiej w ten sposób, że po jego urodzeniu umieściła go wraz z pępowiną i łóżyskiem w plastikowym wiaderku wyłożonym ręcznikiem w pozycji twarzą skierowaną do dołu, co uniemożliwiło samodzielne jego oddychania skutkujące śmiercią, tj. o czyn z art. 149 k.k.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2021 r., sygn. II K 59/19, Sąd Okręgowy w Suwałkach w ramach zarzuconego czynu uznał ww. za winną tego, że w dniu 19 lipca 2018 r. w mieszkaniu nr [...] przy ul. [...] w S., w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia swojego nowonarodzonego dziecka płci męskiej, po jego urodzeniu umieściła go wraz z pępowiną i łóżyskiem w plastikowym wiadrze wyłożonym ręcznikiem w pozycji twarzą skierowaną do dołu, co uniemożliwiło mu samodzielne oddychanie i doprowadziło do śmierci, to jest popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k., za którą na podstawie art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. skazał ją na karę 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając zgodnie z art. 63 § 1 k.k. na jej poczet okres tymczasowego aresztowania. Orzeczenie zawierało także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Z wyrokiem tym nie zgodził się prokurator, zaskarżając go na niekorzyść oskarżonej w zakresie orzeczenia o karze, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego wpływ na jego teść w zakresie wymiaru kary, polegającego na niezasadnym uznaniu, że właściwości osobiste oskarżonej, podmiotowa i przedmiotowa strona popełnionego przez nią czynu opisanego w art. 148 § 1 k.k. uzasadnia zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy po za tym, że oskarżona jest osobą młodocianą, inne okoliczności, związane z popełnieniem przez nią przestępstwa, jak i zachowanie po jego popełnieniu, nie mogą mieć wpływu na uznanie, iż w stosunku do ww. zachodzą przesłanki wskazane w art 60 § 2 k.k. umożliwiające wymierzenie kary pozbawienia wolności za popełnioną zbrodnię w oparciu o zasadę zawartą w art. 60 § 6 pkt 2 k.k. W konsekwencji oskarżyciel

publiczny wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez eliminację w pkt I art. 60 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i wymierzenie oskarżonej kary 10 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 25 maja 2021 r., sygn. II AKa 65/21 utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części, kosztami za postępowanie odwoławcze obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł Prokurator Generalny, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść A.G. (obecnie K.). Orzeczeniu temu zarzucił rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec ww. za przypisaną jej zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności, której wymiar zaakceptował Sąd Apelacyjny w Białymstoku po dokonaniu kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, wskutek niezasadnego podzielenia stanowiska sądu *meriti*, że w przedmiotowej sprawie istnieją przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji przewidzianych w art. 60 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. z uwagi na młody wiek sprawczyni i względy wychowawcze określone w art. 54 § 1 k.k. oraz charakteryzujące ją okoliczności w postaci: dotychczasowej niekaralności, niedojrzałości emocjonalnej z kształtującą się dopiero osobowością, braku przejawów zdemoralizowania, dobrej opinii środowiskowej, braku wsparcia w rodzinie, dopuszczenia się przestępstwa w warunkach ograniczonej nie w stopniu znacznym poczytalności, podczas gdy prawidłowo ustalone w sprawie okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, a zwłaszcza bardzo wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu, skierowanego przeciwko życiu ludzkiemu, jak i wysoki stopień zawinienia oskarżonej, przejawiający się w podjęciu z zamiarem ewentualnym zamachu na życie całkowicie bezbronnego noworodka, będącego dla oskarżonej osobą najbliższą, wobec którego zobowiązana była jako matka do szczególnej opieki i ochrony, przy braku racjonalnej motywacji oraz braku skrupułów, zachowanie przed popełnieniem przestępstwa w postaci ukrywania ciąży i zaniechania korzystania z opieki lekarskiej, przy należyтым wzięciu pod uwagę postawy A.G. zarówno przed, jak i po dokonaniu zbrodni, w tym: zacierania śladów przestępstwa, braku refleksji w związku z jego popełnieniem, odmówienia wskazania miejsca porodu i ukrycia noworodka, oraz nieprzecenieniu okoliczności łagodzących, w tym dotyczących właściwości i warunków osobistych oskarżonej, wskazywały na

brak podstaw do przyjęcia, że zachodzą przesłanki umożliwiające orzeczenie kary pozbawienia wolności z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, zaś wymierzona kara 3 lat pozbawienia wolności za zbrodnię zabójstwa noworodka jest karą rażąco niewspółmiernie łagodną i nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względem na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za potrzebą orzeczenia wobec oskarżonej znacznie surowszej kary pozbawienia wolności, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., w ustawowych granicach, przewidzianych sankcją art. 148 § 1 k.k. Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wywiedziona przez Prokuratora Generalnego okazała się zasadna, choć Sąd Najwyższy nie podzielił postawionego zarzutu w całości.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do podnoszonych przez skarżącego wątpliwości co do zasadności nadzwyczajnego złagodzenia kary orzeczonej wobec A.G. (obecnie K.) za przypisany jej czyn z art. 148 § 1 k.k. Oczyszczając przedpole do dalszych rozważań stwierdzić należy, że zastosowanie wskazanej instytucji jest orzekaniem co do kary, a zatem dopuszczalne jest kwestionowanie takiego rozstrzygnięcia w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary, podnoszonego w kasacji Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie (art. 523 § 1a k.p.k.). Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd *meriti* przypisując A.G. (obecnie K.) popełnienie czynu z art. 148 § 1 k.k. wymierzył jej karę z zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o dwie podstawy, tj. zarówno art. 60 § 1 k.k., jak i art. 60 § 2 k.k. Rozstrzygnięcie to znalazło aprobatę w ramach kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku.

Nie ulega wątpliwości, że instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary oparta na podstawach wskazanych w przywołanych przepisach ma charakter fakultatywny („sąd może”) i pozostaje w sferze swobodnego uznania sędziowskiego (swobodnej oceny sędziowskiej), co nie jest równoznaczne z tym, ażeby sąd korzystał z tej instytucji dowolnie. Przepis art. 60 § 1 k.k. pozwala na zastosowanie

nadzwyczajnego złagodzenia kary m.in. w odniesieniu do młodocianego, jeżeli przemawia za tym wzgląd, aby sprawcę wychować (*vide* art. 54 § 1 k.k.). Nadzwyczajne złagodzenie kary w odniesieniu do młodocianego nie wymaga od sądu uzasadnienia, że nawet najniższa kara wymierzona za dany czyn lub kara innego rodzaju byłaby niewspółmiernie surowa (M. Kulik [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2023, art. 60). Tożsame wnioski wypływają z orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w wypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary młodocianemu wystarczające jest wskazanie, iż przemawiają za tym względy wychowawcze i nie jest konieczne wykazywanie, że z uwagi na szczególne okoliczności sprawy, nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo w ramach ustawowego zagrożenia byłaby niewspółmiernie surowa (zob. m.in. wyrok SN z dnia 8 października 2015 r., V KK 158/15, LEX nr 1866896). Ta ostatnia okoliczność stanowi podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianą w art. 60 § 2 k.k. Wystąpienie „szczególnie uzasadnionego wypadku”, o którym mowa w powyższym przepisie, powinno znajdować wsparcie w okolicznościach nietypowych samego zdarzenia albo takich cechach sprawcy, które charakteryzują go w sposób wyjątkowo pozytywny i powodują, że zasługuje on na wymierzenie kary poniżej minimum ustawowego. Nie może budzić wątpliwości, że wypadki szczególnie uzasadnione, o jakich mowa w art. 60 § 2 k.k., istotnie różnią się od wypadków zwykłych, co do których obowiązują standardowe dyrektywy wymiaru kary. Te ostatnie bowiem pozwalają na wykorzystanie możliwości istniejących w ramach ustawowych granic zagrożenia karą. Natomiast zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary bez jednoczesnego wykazania, że istotnie przemawiały za tym okoliczności o charakterze szczególnym, w pełni uzasadnia przekonanie, że kara wymierzona w takich warunkach jest karą rażąco niewspółmierną (zob. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2021 r., V KK 316/20, LEX nr 3343327).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy zgodzić się należy ze skarżącym co do niezasadności zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary orzeczonej wobec A.G. (obecnie K.) w oparciu o art. 60 § 2 k.k. W ocenie sądu *a quo*, która to ocena została zaaprobowana przez sąd *ad quem*, przyczynami dla których nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. byłaby

niewspółmiernie surowa były: młody wiek oskarżonej, dopuszczenie się przestępstwa w warunkach ograniczonej nie w stopniu znacznym poczytalności, brak przejawów zdemoralizowania, niekaralność i dotychczasowy brak naruszeń w inny sposób porządku prawnego, pozytywna opinia środowiskowa, a także niedojrzałość emocjonalna z kształtującą się osobowością. Niemniej jednak w przedmiotowej sprawie wystąpił również szereg okoliczności obciążających skazaną, co wykluczało uznanie, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k. Część z nich została dostrzeżona przez sądy obu instancji, lecz całkowicie zmarginalizowana, jak wysoki stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu. Część natomiast w ogóle została pominięta, jak brak racjonalnej motywacji, popełnienie przestępstwa na szkodę osoby bezbronnej, wobec której była zobowiązana do opieki jako matka, a także zachowanie po popełnieniu przestępstwa, kiedy to podjęła działania zmierzające do zatarcia śladów po przebytych porodzie i ukrycia zwłok noworodka. Wskazane okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, które szerzej omówione zostaną w dalszej części rozważań, nie uzasadniały więc wyjątkowo łagodnego potraktowania oskarżonej przy zastosowaniu dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy nie podzielił jednak oceny Prokuratora Generalnego co do niezasadności nadzwyczajnego złagodzenia kary w niniejszej sprawie w oparciu o przepis art. 60 § 1 k.k. Nie budzi wątpliwości, że oskarżona była osobą młodocianą w rozumieniu art. 115 § 10 k.k. Sądy obu instancji szeroko i przekonująco uzasadniły powody, dla których dały prymat dyrektywie płynącej z art. 54 § 1 k.k. nakazującej przy wymiarze kary młodocianemu kierować się względami wychowawczymi. Rację ma kasator, iż przepis art. 54 § 1 k.k. nie wyłącza pozostałych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a ma jedynie charakter nadrzędny. Godzi się jednak zauważyć, że sąd odwoławczy dostrzegł tę kwestię, czemu dał wyraz w uzasadnieniu swego wyroku (k. 1104v). Zgodzić się należy, że okoliczności podmiotowo-przedmiotowe w niniejszej sprawie nie wykluczały przyznania prymatu dyrektywie szczególnieprzewencyjnej, a konkretnie wchodzącym w jej skład celom wychowawczym. Oskarżona przed popełnieniem przestępstwa nie wykazywała oznak demoralizacji, ani nie naruszała porządku prawnego. Co więcej, była osobą nierozwiniętą emocjonalnie i bez doświadczenia życiowego, co nie tylko wynika z

opinii biegłych psychiatrów i psychologa (k. 450-500, 1019v), lecz także zeznań świadków (k. 1006v), co zresztą przyznał sam prokurator w głosach stron (k. 1053v). Znaczna część okoliczności obciążających wynika więc właśnie z owej niedojrzałości emocjonalnej oskarżonej. Słusznie dostrzegł sąd *ad quem*, że wpływ na tę sytuację miała niewątpliwie jej sytuacja rodzinna i brak właściwych wzorców, a zatem okoliczności od niej niezależne.

Podsumowując tę część wywodów wskazać należy, że o ile niezasadne było nadzwyczajne złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonej w oparciu o art. 60 § 2 k.k., o tyle zastosowanie wskazanej instytucji na podstawie art. 60 § 1 k.k. uznać należy za uprawnione.

Powyższa konstatacja nie oznacza jednak, że zaaprobować należy wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonej w ramach ww. instytucji. Zgodzić się należy bowiem ze skarżącym, że orzeczona w tym szczególnym trybie kara pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat jest rażąco niewspółmiernie łagodna. W przypadku przypisanej A.G. (obecnie K.) zbrodni zabójstwa, kara nadzwyczajnie złagodzona zawiera się w granicach od 2 lat i 8 miesięcy do 7 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności. W uzasadnieniach orzeczeń sądów obu instancji próżno szukać wyjaśnienia, z jakich powodów uznano, że właśnie kara 3 lat spełni stawiane przed nią cele. Tymczasem jak wskazano wyżej, dyrektywa określona w art. 54 § 1 k.k. nie wyłącza stosowania art. 53 k.k., a ma jedynie charakter wiodący. Jej realizacja nie oznacza jednak obowiązku orzeczenia wobec sprawcy młodocianego kary łagodnej (zob. wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III KK 198/11, LEX nr 1109319). Pamiętać należy, że rażąco łagodna kara w przypadku najpoważniejszych przestępstw, może nie tylko nie wyrzeć pożądanego skutku wychowawczego wobec oskarżonego, ale zadziałać wręcz odwrotnie - spowodować przekonanie, że zaatakowanie najwyższego chronionego prawem karnym dobra jakim jest życie ludzkie, może spotkać się z pobłażliwym potraktowaniem przez organy wymiaru sprawiedliwości (*vide* wyrok SA w Warszawie z dnia 23 stycznia 2013 r., II AKa 2/13, LEX nr 1316290). O powyższym zdały się zapomnieć sądy orzekające w sprawie, albowiem okoliczności obciążające zostały całkowicie zmarginalizowane w myśl nadania dyrektywnie płynącej z art. 54 § 1 k.k. wyłącznego znaczenia. Wprawdzie orzeczenie w przedmiocie nadzwyczajnego złagodzenia kary jest orzeczeniem o karze, dlatego

też wszystko co w ramach art. 54 k.k. decyduje o jej wymiarze ma znaczenie także i w kwestii nadzwyczajnego złagodzenia kary (postanowienie SN z dnia 24 listopada 2005 r., III KO 52/04, LEX nr 164384), jednak nie może to prowadzić do tego, że w sytuacji istnienia szeregu okoliczności obciążających sprawcę, będą one pominięte jedynie w myśl dyrektywy z art. 54 § 1 k.k., co doprowadzi do tego, że orzeczona kara z uwagi na jej nadzwyczajnie złagodzenie będzie miała wymiar iluzoryczny, zupełnie nieadekwatny do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez młodocianego oskarżonego. Nie można zapominać o tym, że oskarżona dokonała zamachu na najwyższe dobro chronione prawem, pozbawiając życia swoje bezbronne dziecko, wobec którego z mocy prawa była zobowiązana do opieki. Nie przedstawiła żadnych argumentów pozwalających w jakikolwiek sposób uwzględnić jej motywację, tym bardziej że wcześniej ukrywała ciążę i nie dbała o stan swego nienarodzonego dziecka, nie korzystając z pomocy lekarskiej. Trudno uznać za racjonalne wytłumaczenie tej sytuacji obawą przed reakcją rodziny czy środowiska. Również zachowanie po przestępstwie należy uwzględnić na niekorzyść oskarżonej. Podjęła przecież działania zmierzające do zatarcia śladów przestępstwa i ukrycia zwłok noworodka, a nawet wprowadzała w tym zakresie organy ścigania w błąd, świadomie uniemożliwiając ew. próbę uratowania dziecka. Tego rodzaju działań, które znacznie wykraczają poza realizację prawa do obrony, nie sposób wiązać z brakiem doświadczenia życiowego. Jak wynika z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej, posprzątanie po porodzie było wyrazem świadomej postawy obronnej i wynikało z chęci zatarcia śladów i ukrycia zwłok dziecka. Oskarżona jest zdolna do myślenia przyczynowo-skutkowego, zna normy i zasady współżycia społecznego, a więc potrafi przewidzieć konsekwencje swoich działań. Te zaś były przemyślane (przygotowanie rękawiczek, nożyczek, ręcznika, wiaderka), a czynności wykonane z dużą starannością (k. 937-948).

Wzięcie pod uwagę wskazanych powyżej okoliczności obciążających i nadanie im odpowiedniego znaczenia przesądza w ocenie Sądu Najwyższego, iż orzeczona wobec A.G. (obecnie K.) kara 3 lat pozbawienia wolności jawi się jako rażąco niewspółmiernie łagodna, co skutkowało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Uwzględnienie kasacji na niekorzyść

A.G. (obecnie K.) było możliwe z uwagi na jej wniesienie przez Prokuratora Generalnego przed upływem roku od uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku (art. 524 § 3 *a contrario* k.p.k.).

Sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę dokona – w granicach środka zaskarżenia – wymiaru kary z uwzględnieniem wszystkich dyrektyw, o których mowa w art. 53 k.k. i art. 54 k.k. bacząc, aby uwzględnić przy tym wszystkie okoliczności, w tym obciążające, a także nada im odpowiednie znaczenie, celem orzeczenia kary sprawiedliwej, w granicach zakreślonych jej nadzwyczajnym złagodzeniem.

W związku z tym, że obrońca z urzędu A.G. (obecnie K.) występował na rozprawie kasacyjnej, Sąd Najwyższy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P.T. kwotę 738 zł, w tym 23% VAT. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wydano na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 18 z późn. zm.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

(P.B.)

[ms]